

Wartość rozwoju duchowego

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój duchowy



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Zgłębianie i rozumienie praktykowanej religii



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Umiejętność postępowania według wyznawanej religii



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Czym jest religia, a czym wiara?
- Jak rozwijam w sobie „człowieka wewnętrznego”?
- Charakterystyka wybranych świadków wiary chrześcijańskiej w Ojczyźnie i za granicą.



- „Nie szukałbyś mnie, gdybyś mnie już nie znalazł”¹.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Osoba stanowi jedność cielesną i duchową².
- Każda osoba ma prawo i obowiązek poszukiwania prawd religijnych³.
- Bóg objawia się człowiekowi w sposób naturalny (poprzez świat naturalny) i pozytywny (bezpośrednia mowa Boga do człowieka: objawienie w Starym Testamencie, objawienie w Jezusie Chrystusie)⁴.

Zasady

- Rozumiem siebie samego jako „byt w relacji” – odnajduję siebie w relacji: z Bogiem, z narodem, ze światem.
- Rozwijam w sobie życie duchowe przez lekturę: Pisma Świętego, prasy religijnej, żywotów świętych itp.
- Podejmuję osobistą decyzję, by postępować według wzoru i nauki Jezusa Chrystusa⁵.

¹ B. Pascal, *Mysli*, Państwowy Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1968, s. 326.

² „Stanowiąc jedność cielesną i duchową, człowiek przez samą swoją cielesność łączy w sobie elementy świata materialnego, tak że przez niego osiągają one swą głębię i wznoszą głos w dobrowolnej pochvale Stwórcy”. KDK 14.

³ „Człowiek, istota szukająca prawdy, jest więc także tym, którego życie opiera się na wierze”. FR 31.

⁴ „Do was, młodzi, mówię: jeśli słyszycie wezwanie Chrystusa, nie odrzucajcie go! Odważnie wejdźcie na wielkie drogi świętości, które wytyczyli wybitni święci i święte, idąc za Chrystusem. Bądźcie wierni ideałom, typowym dla waszego wieku, ale nie wahajcie się przyjąć zamysłu Boga wobec was, jeśli On was wezwie, byście szukali świętości w życiu konsekrowanym. Po dziwiacie wszystkie dzieła Boże w świecie, ale umiejcie zatrzymać wzrok na rzeczywistościach, które nigdy nie przemijają”. VC 106.

⁵ „Wielkość Chrystusa nauczającego oraz wewnętrzna spoistość i siła przekonująca Jego nauki płynie stąd, że Jego słowa, przypowieści i rozprawy nie dają się nigdy oddzielić od Jego życia i Osoby. W takim ujęciu życie Chrystusa okaże się nieustannym nauczaniem: Jego milczenie, cuda, modlitwa, miłość do ludzi, szczególna troska o poniżonych i biednych, całkowite przyjęcie ofiary krzyżowej dla odkupienia ludzi, samo wreszcie zmartwychwstanie – są urzeczywistnieniem Jego słowa i wypełnieniem Objawienia. Dlatego też Ukrzyżowany stał się dla chrześcijan najwspanialszym i najbardziej znanym obrazem Chrystusa Nauczyciela”. CT 9.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Wiara jest dynamiczną postawą człowieka wobec Boga. Życie duchowe, wewnętrzne, to sfera życia osobowego, która dąży do ustawicznego rozwoju.
- Osoba, która chce umocnić swoją wiarę, powinna przebywać we wspólnocie osób wierzących.
- W rodzinie przeżywamy pierwsze doświadczenia wartości ewangelicznych.

Zasady

- Wychowuję dziecko do odpowiedzialnego korzystania z wolności, tak aby rozwijało się zgodnie z otrzymanym i rozeznaczonym powołaniem⁶.
- Angażuję się w życie wspólnot religijnych.
- Razem z dziećmi pomagamy sobie na drodze do spotkania i zjednoczenia z Jezusem Chrystusem.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

- Sfera duchowa nie jest oderwana od codziennego życia.
- Szanowanie osób, które są wyznawcami innej religii⁷.
- Życie duchowe i rozwój intelektualny nie są ze sobą sprzeczne⁸.

Zasady

- Poprzez nauczanie religii pomagam uczniom czynić postępy w ich formacji duchowej.

⁶ „Trzeba tu przypomnieć, że jeśli rodzice nie żyją wartościami ewangelicznymi, trudno oczekiwać, by młody człowiek mógł usłyszeć głos powołania, zrozumieć konieczność wyrzeczeń, jakie musi podjąć, docenić piękno celu, jaki ma osiągnąć. [...] Konieczne jest też wychowywanie młodych do odpowiedzialnego korzystania z własnej wolności, aby potrafili poświęcić życie – zgodnie z otrzymanym powołaniem – najwznioślejszym rzeczywistościom duchowym”. VC 107.

⁷ „Skoro bowiem Chrystus umarł za wszystkich i skoro ostateczne powołanie człowieka jest w istocie jedno, mianowicie Boskie, powinniśmy utrzymywać, że Duch Święty wszystkim daje możliwość uczestniczenia w tym misterium paschalnym w tylko Bogu znany sposób”. KDK 22.

⁸ „Człowiek dzięki światłu rozumu potrafi rozeznaczyć swoją drogę, ale może ją przemierzyć szybko, uniknąć przeszkód i dotrzeć do celu, jeśli szczerym sercem uznaje, że jego poszukiwanie jest wpisane w horyzont wiary. Nie można zatem rozdzielać wiary i rozumu nie pozbawiając człowieka możliwości właściwego poznania samego siebie, świata i Boga”. FR 16.

- W przekazie prawd religijnych poszukuję metod pedagogicznych i sposobów komunikacji dostosowanych do uczniów.
- W formacji duchowej nawiązuję do różnych dziedzin wiedzy.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Uczniowie są zaproszeni do napisania referatów o największych religiach świata. Mają za zadanie scharakteryzować ich duchowości oraz porównać je z praktykowaną przez siebie religią.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Rozwijając życie duchowe, uczeń stale podąża za rzeczami prawdziwymi i dobrymi. Wie, że wiary się „nie posiada”, ale stale się ją rozwija i ponosi nieustanny wysiłek, by wzrastać duchowo. Poprzez poszukiwanie prawdy uczeń poznaje samego siebie, rozeznaje swoje powołanie życiowe, ma świadomość, że sfera duchowa człowieka ma związek z najważniejszymi problemami w życiu człowieka. Młody człowiek, w swoim rozwoju życia duchowego, dąży do stałego kontaktu z Bogiem. Pomaga też innym osobom w rozwijaniu wartości duchowych. Rozumie, że życie duchowe przekracza doświadczenia tylko fizyczne człowieka⁹.



1.10. ZAGROŻENIA

W swoim rozwoju duchowym uczeń może uznać, że prawda ma charakter relatywny i jest uzależniona od tendencji światopoglądowych danej epoki. Istnieje ryzyko, że poprzestanie na rozwiązaniach częściowych, zaniecha rzetelnego studiowania zagadnień duchowych. Niewłaściwe rozumienie sfery duchowej może go zupełnie zamknąć w sobie lub oderwać od codziennego życia i relacji z innymi osobami. Ponadto młody człowiek może stwierdzić, że osoba nie jest w stanie poznać prawdy, co doprowadzi do rezygnacji z poszukiwań odpowiedzi na podstawowe życiowe pytania. Pojawi się zupełna obojętność religijna i brak zainteresowania sprawami wiary. Jego wizja człowieka nie będzie miała żadnych odniesień do życia duchowego.

⁹ „Pragnę jedynie stwierdzić, że rzeczywistość i prawda wykraczają poza granice tego, co faktyczne i empiryczne; chcę też wystąpić w obronie ludzkiej zdolności do poznania tego wymiaru transcendentnego i metafizycznego w sposób prawdziwy i pewny, choć niedoskonały i analogiczny”. FR 83.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Fundamentem rozwoju człowieka jest jego rozwój duchowy. Można go rozumieć jako doskonalenie się duszy, osobowości oraz jako rozwój moralny. Duchowość jest zdolnością do poznania samego siebie, czyli do znalezienia odpowiedzi na egzystencjalne pytania o sens życia i odnalezienia wartości, które pomogą osiągnąć cel swojej drogi. Duchowość rozwija się w wyniku działania podjętego przez człowieka.

Każda osoba ma prawo i obowiązek poszukiwania prawd religijnych. To poszukiwanie powinno odbywać się na drodze świadomego poznawania samego siebie, rozeznawania powołania. Strefa duchowa człowieka ma związek z najważniejszymi problemami człowieka. Należy to podkreślać przy spotkaniu z osobami młodymi.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Wybuchowość, niecierpliwość, skłonność do rozpusty, władczość, bezwzględność – te wszystkie cechy charakteryzowały Marka Winicjusza przed przemianą, jaka w nim zaszła podczas poszukiwania ukochanej Ligii. Przebywając wśród chrześcijan, poznał on inne wartości, zasady życia i zmienił swój światopogląd. Rozwijał się duchowo na drodze poznawania samego siebie, swoich ułomności i przemijających wartości.



– Dziękuję ci, ale posłuchajcie mnie jeszcze: nie uczyniłem tego, choć żyję w męce i tęsknocie. Przedtem, nim byłem z wami, byłbym niechybnie wziął ją i zatrzymał przemocą, ale wasza cnota i wasza nauka, chociaż jej nie wyznawam, zmieniła coś i w mojej duszy tak, że nie ważę się już na przemoc. Sam nie wiem, dlaczego się tak stało, ale tak jest! Za czym przychodzę do was, bo wy Ligii zastępujecie ojca i matkę, i mówię wam: dajcie mi ją za żonę, a ja przysięgnę wam, że nie tylko jej nie wzbronię wyznawać Chrystusa, ale i sam pocznę się uczyć Jego nauki.

Mówił z podniesioną głową, głosem stanowczym, ale był jednak wzruszony i nogi drżały mu pod pasiastym płaszczem, gdy zaś po słowach jego nastąpiło milczenie, począł mówić dalej, jakby chcąc uprzedzić niepomysłną odpowiedź:

– Wiem, jakie są przeszkody, ale miłuję ją jak oczy własne i chociaż nie jestem jeszcze chrześcijaninem, nie jestem nieprzyjacielem ni waszym, ni Chrystusa. Chcę przed wami być w prawdzie, abyście mogli mi ufać. Idzie w tej chwili o życie moje, a jednak mówię wam prawdę. Inny rzekłby wam może: „Ochrzćcie mnie!” - ja mówię: „Oświećcie mnie!” Wierzę, że Chrystus zmartwychwstał, bo to prawią ludzie prawdą żyjący, którzy Go widzieli po śmierci. Wierzę, bom sam widział, że wasza nauka płodzi cnotę, sprawiedliwość i miłosierdzie, nie zaś zbrodnie, o które was posądzają. Niewielem jej dotąd poznał. Tyle, co od was, z waszych uczynków, tyle, co od Ligii, tyle, co z rozmów z wami. A przecie, powtarzam wam, że i we mnie coś się już przez nią zmieniło. Trzymałem dawniej żelazną ręką sługi moje, teraz - nie mogę. Nie znałem litości, teraz znam. Kochałem się w rozkoszy, teraz uciekłem ze stawu Agryppy, bo mi tchu od obrzydzenia nie stało. Dawniej wierzyłem w przemoc, dziś się jej wyrzekłem. Wiedźcie, że sam siebie nie poznaję, ale zbrzydły mi uczyty, zbrzydło wino, śpiewanie, cytry i wieńce, zbrzydł dwór cezara i nagie ciała, i wszystkie zbrodnie. A gdy myślę, że Ligia jest jako śnieg w górach, to miłuję ją tym bardziej; a gdy pomyślę, że jest taka przez waszą naukę, to miłuję i tę naukę i chcę jej! Ale że jej nie rozumiem, że nie wiem, czy w niej żyć potrafię i czy zniesie ją natura moja, przeto żyję w niepewności i męce, jakobym żył w ciemnicy.

Winicjusz stara się zrozumieć fenomen wiary chrześcijańskiej, jej prawdziwe podstawy, cele, wartości. Początkowo przychodzi mu to z trudnością. Nauka ta jest bowiem tak różna od wyznawanych w Rzymie wartości, od środowiska, w którym się obracał, gdzie najważniejsze było własne dobro i potrzeby.

Podczas pobytu u chrześcijan rozpoczyna się jego przemiana duchowa. We wskazanym fragmencie zaznacza, że nie jest jeszcze chrześcijaninem, ale pragnie się doskonalić i stawać lepszym człowiekiem. Toczy się w nim jednak walka czy jego natura zdoła przyjąć i podporządkować się nowym zasadom.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Dzisiejszą pokusą jest sprowadzanie chrześcijaństwa do mądrości czysto ludzkiej, jakby do wiedzy o tym, jak dobrze żyć. W świecie silnie zsekularyzowanym nastąpiło „stopniowe zeświecczenie zbawienia”, dlatego walczy się, owszem, o człowieka, ale o człowieka pomniejszonego, sprowadzonego jedynie do wymiaru horyzontalnego. My natomiast wiemy, że Jezus przyszedł, by przynieść zbawienie całkowite, które obejmuje całego człowieka i wszystkich ludzi, otwierając ich na wspaniałe horyzonty usynowienia Bożego.



Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, 11, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, wyd. Znak, Kraków 2009.

Problem rozwoju jest ściśle związany również z naszym pojmowaniem duszy ludzkiej, ponieważ nasze „ja” jest często sprowadzane do psychiki, a zdrowie duszy myłone jest z dobrym samopoczuciem emocjonalnym. U podłoża tych redukcji leży wielkie niezrozumienie życia duchowego, a prowadzą one do niedostrzegania, że rozwój człowieka i narodów zależy również od rozwiązania problemów o charakterze duchowym. Oprócz wzrostu materialnego rozwój musi obejmować również wzrost duchowy, ponieważ osoba ludzka stanowi „jedność cielesną i duchową”, zrodzoną ze stwórczej miłości Boga i przeznaczoną do życia wiecznego. Człowiek rozwija się, gdy wzrasta duchowo, gdy jego dusza poznaje samą

siebie oraz prawdę, której zarodek Bóg w niej umieścił, gdy prowadzi dialog z samym sobą oraz ze swym Stwórcą. Pozostając z dala od Boga, człowiek jest niespokojny i chory. Wyobcowanie społeczne i psychologiczne oraz tak liczne nerwice występujące w bogatych społeczeństwach mają również przyczyny natury duchowej. Społeczeństwo dobrobytu, rozwinięte materialnie, ale przytłaczające dla duszy, nie jest ze swej natury ukierunkowane na autentyczny rozwój. Nowe formy zniewolenia przez narkotyki i rozpacz, w jaką popada tak wiele osób, znajdują wyjaśnienie nie tylko socjologiczne i psychologiczne, ale zasadniczo duchowe. Pustka, w jakiej dusza czuje się pozostawiona, mimo licznych terapii dla ciała i dla psychiki, przynosi cierpienie. Nie ma pełnego rozwoju i powszechnego dobra wspólnego bez dobra duchowego i moralnego osób, pojmowanych w ich pełni duszy i ciała.

Benedykt XVI, enc.
Caritas in veritate, 76,
wyd. M, Kraków 2009.



3.2. PISMO ŚWIĘTE

Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś ujrzymy twarzą w twarz. Teraz poznaję po części, wtedy zaś będę poznawał tak, jak sam zostałem poznany (1 Kor 13,12).



Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami (Rz 8,26).

Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy (Hbr 11,1).

Por. Mt 19,16-22.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Obraz Boży jest obecny w każdym człowieku. Jaśniej we wspólnocie osób na podobieństwo jedności Osób Boskich między sobą (KKK 1702).



Por. KKK 1700; 1701; 1703; 1704; 1705; 1706.

IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI do młodych, red. S. Szefer, wyd. AA, Kraków 2006.

Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate*, wyd. M, Kraków 2009.

Brandstaetter R., *Pieśń o moim Chrystusie*, wyd. Święty Wojciech, Poznań 2005.

Fesch J., *Za pięć godzin zobaczę Jezusa. Dziennik więzienny*, wyd. Księży Marianów PROMIC, Nowy Sącz 2005.



Jan Paweł II, adh. *Catechesi tradendae*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. M. Romanek, t. 1, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 9-87.

Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2009, s. 511-616.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Quist M., *Modlitwa i czyn*, wyd. Sióstr Loretanek, Warszawa 1990.

